

**HOME
SWEET
HOME**

NOWA PRZESTRZEŃ
WZTUZY!

Podobno jeden rysunek mówi więcej niż tysiąc słów. Czy znaczyłyby to, że jedna rzeźba mówi więcej niż tysiąc rysunków? Jeśli tak, to jedna rzeźba mówiłaby milion razy więcej niż tysiąc słów. A czy to znaczyłyby, że jedna **instalacja rzeźbiarsko-dźwiękowa** składająca się z wielu rzeźb i różnych innych elementów i zajmująca powierzchnię prawie całego Placu Artystów w Kielcach mówiłaby tysiąc razy więcej niż jedna rzeźba, czyli miliard razy więcej niż tysiąc słów? Tak wynikałoby z prostego rachunku. Sytuację komplikuje jednak fakt, że oto trzy słowa **HOME SWEET HOME** mówią tyle samo, co ta instalacja, a jeśli tak, to trzy słowa mówią więcej niż tysiąc słów. Oczywiście, jeśli wiemy, co one znaczą. Te zaś wcale nie znaczą *dom*, *słodki dom*. I z pewnością tysiąc słów nie wystarczyłoby, żeby wytłumaczyć co one znaczą – czyli pokazać co się za nimi skrywa. Do tego potrzeba biliona słów, czyli jednej instalacji rzeźbiarsko-dźwiękowej **Sylwestra Ambroziaka**. Wielce zawiła jest arytmetyka przestrzeni semantycznej.

4

Mojemu Przyjacielowi Jackowi Werbanowskiemu

Szczególne podziękowania składam: Dorocie i Tomaszowi Tworkom, Krzysztofowi Stanisławskiemu, Grzegorzowi Stępniakowi, Natalii Ambroziak, Andrzejowi Szpindlerowi, Patrycji Pawlusińskiej, Radosławowi Nowakowskiemu, Robertowi Kozielewii

SYLWESTER AMBROZIAK

HOME SWEET HOME

Home Sweet Home wnika w wolną przestrzeń, włącza się w tkankę miejską i na kanwie „oddechu”, jaki zapewnia miastu plac Artystów, uruchamia własną architekturę. Instalację tworzą dwie dwukondygnacyjne bazy, oddzielone dwiema syntetycznymi czaszkami. Obu konstrukcjom, powstałym z połączenia trzech kontenerów, towarzyszą grupy rzeźb. Figury różnią się skalą, pozycją, niektóre wyróżnia miarowy ruch lub ścieżka dźwiękowa, a łączy je paradoksalna sytuacja: wspólne trwanie w wyobcowaniu. Wypuklają to dwa stada: „prymitywne” niewiniątka stłoczone w kontenerze i owieczki szukające przejścia. Blaszane komory grają rolę sal projekcyjnych, w których wyświetlane są animacje 3D. Filmy i elementy ruchome uzupełniają obieg rzeźbiarskiej interwencji, unaoczniając upływ czasu. Za ich sprawą instalacja żłobi w otwartej przestrzeni portal do innego wymiaru.

Wiadomo tylko tyle: granice pomiędzy rzeczywistością wirtualną a krajobrazami wewnętrznymi zachowują płynność. Moment, w którym następuje logowanie, pozostaje nieodgadniony. Naciśnięty guzik – odpowiada. Podobnie jest z ciałem, ale naciskane długo – męczy się. Reguły gry ujawnia się dopiero wtedy, gdy zostaną naruszone.

Słońce zachodzi na krystalicznie czystym niebie, okalającym niekończące się szeregi identycznych domków jednorodzinnych. Przy każdym domku garaż z podjazdem i ogródek z drzewem. Równomiernie, co do sekundy, pod wszystkimi domkami niespiesznie parkują samochody. Wysiadają z nich gładko ogoleni mężczyźni. Wchodzą do domków i zaraz zza wszystkich drzwi – niczym z jednego gardła – dobywa się wołanie: „Honey, I'm home” (miodku, jestem w domku!).

Różne drzwi, a wszędzie wisi ta sama tabliczka: “Home Sweet Home” (dom słodki dom... nie ma jak w domu... najlepiej w domu).

Kobieta właśnie wyciągała z piekarnika placek, na jej twarzy pojawia się błogi uśmiech. Do przedpokoju wbiegają dzieci (dziewczynka i chłopczyk – bije od nich zagadkowa słodycz). Rzucają się na mężczyznę, wtulają się w niego raptownie. Fala tklivości uderza w męskie ciało, ale przygotowany na wszystko tata nie upuści teczki, w której znajdują się ważne dokumenty. Za oknem, tam gdzie powinien stać dom sąsiada, nie widać ani jednego elementu jego bryły, nawet jednej cegły, tylko dym z komina, którego nie ma.

6

Małe niedopatrzenie grafików (przecież jest ciepło, kto przy zdrowych zmysłach i tak pięknej pogodzie zapragnąłby ognia w kominku?).

Pasą się owieczki na wirtualnych zboczach, nic im się nigdy nie stanie, są tłem, robią klimat. Zewsząd spozierają słodkie domy, a ich okna wymieniają znaczące spojrzenia: wyglądamy bezpiecznie, wiarygodnie, żaden grafik nie będzie nam tego psuł!

Czy owieczki albo słodkie domy mogą zdawać sobie sprawę z reguł gry, kiedy stoją jak te lale, a w ich wspólnym interesie leży jedynie zapis gwarantujący trwałość pozorów?

Prawda, że to tylko złudzenie, te domy na nas nie patrzą? Przecież nie są prawdziwe, nic im się nie dzieje, nic się nie stanie, jeżeli znikną. Chcesz żeby nie były prawdziwe? Nie będą. Ale to nie zmieni faktu, że za drzwi jednego z nich trafił klucz do zrozumienia prawa, które obowiązuje nas wszystkich, a my nie mamy o nim pojęcia.

Niekończące się ciągi identycznych domków. We wszystkich rodzinie, równe pod względem spełnienia. A tylko jeden mężczyzna wniósł do przedpokoju supertajne dokumenty. W jego teczce znajduje się zapis: „każdy – czy ma mordę, czy mieszka w norze – może mieć słodką buzię i słodki dom”. Przez okno zagląda wirtualna owca. Za nią staje pastuszek, łudząco podobny do niej „z twarzy”.

Kontenery doskonale sprawdzają się na budowach. Albo ustawione w wielopiętrowe wieże, kiedy sięgają nieboskłonu okalającego bazy międzynarodowych transferów (porty żeglugi powietrznej i morskiej). Ich wnętrza skrywają tajemnicze ładunki, które zaszywają się później pomiędzy przedmiotami naszego codziennego użytku. Tymczasem wieże kontenerów wciąż na nowo wzbijają się w przestworza.

Niektórzy malarze nakładali farbę na wybrane podłoże pędzlami przymocowanymi do długich wysięgników. Żeby „wejść” w powstający obraz, musieli przyglądać mu się z pewnego oddalenia. Zajmowanym przez malowidło podkładem bywało sklepienie wysokiego pomieszczenia.

Malarz, któremu za jedno z narzędzi służy odległość – jeżeli posunąłby się do tak zaawansowanego rozpoznania, że tym dogłębniej wnika w obraz, im dalej jest od niego odsunięty, a przenika go doszczętnie, jeżeli nie ma z nim kontaktu wzrokowego, styka się z płótnem jedynie poprzez stwórczy pędzel – mógłby malować, przenikając miasto specjalnie skonstruowanym wysięgnikiem wędrującym ulicami aż do uzyskania, przy pomocy skrzyżowań i wyznaczających je domów, odpowiednio zobaczonego obrazu. Dla rzeźbiarza, jeżeli zajmuje się budową, rodzajem takiego wysięgnika mogą okazać się kontenery, które nie tyle wspinają się do nieba i w nim szukają podkładu, co raczej wrastają w plac, a dając oparcie i zarazem korespondując z fasadami okolicznych domów, wtórują przenikaniu się obecności figur ożywionych, niejednoznacznie martwych i wirtualnych.

W *Home Sweet Home* kontenery gromadzą stłoczone postaci, które różnią się statusem: wirtualna ofiara, porzucone dziecko, owca w stadzie, grupa bezbronych, czy sama czaszka (za to olbrzymia). Różni je format, stan skupienia, ale we wspólnym trwaniu i na podstawowym poziomie „swojego obrazu” są bliźniaczo podobne, a tym samym problematyzują granice identyfikacji. Widz, wpuszczony w ten obieg, na własnej skórze odkrywa, jakim kluczem „wgrzywa się” reguła domu. Czy to on jest graczem, czy graczem jest wykorzystanie, a on joystickiem, za sprawą którego krajobrazy wewnętrzne mają nieodwracalnie obrócić się w „sztuczne raje”.

Błogostan upragnionego powrotu do domu! Z otchłannej gęstwiny kodów, płatajany zerojedynkowych ciągów, na ziemię. Lub z przestworzy, samotności w rozdziawiającej się wciąż i wciąż kosmicznej dziurze, bez oparcia, pośród nie kończących się czasoprzestrzennych odległości. Na Ziemię, do domu. Wrócić do wspólnego czasu i stwierdzić, że nie poznaje się własnych mitów, które gwarantowały poczucie bliskości.

W antropologii sfer wizualnych, rozstrzygającej ich kulturotwórcze znaczenie, przyjęło się widzieć obraz jako „miejsce dostępne jedynie za pośrednictwem oczu”. Inaczej rzecz traktował Marshall McLuhan, podkreślając złudne rozdzielanie zmysłów. Ten kanadyjski teoretyk mediów, który zasłynął najpierw jako piewca nowinkarskiego wszędobylstwa przekazników, twórca pojęcia „globalnej wioski” i maksyminy „nowych czasów”: *the medium is the message*, z czasem rysował coraz bardziej apokaliptyczną wizję mutacji, jakie spotykają ludzką percepcję. Ostrzegał, że nawet słuchanie radia może nam wyjść bokiem w niespodziewany sposób, np. oczami. A co dopiero doświadczenie cyberprzestrzeni! Uważał, że – wbrew pozorom – stykając się z nowymi nośnikami informacji, nie zwracamy się na zewnątrz, nie wychodzimy „do świata”, lecz odbywamy „multisensoryczną” podróż w głąb siebie, a zwiedzając iluzoryczne krajobrazy wewnętrzne, rozpuszczamy się w odosobnieniu, wyłączając cielesne zaczepienie w przestrzeni, wyrugowani z relacji, stajemy się norą wydrążoną sztucznym pazurem.

K r z y s z t o f S t a n i s ł a w s k i

JUBILEUSZ W KONTENERZE

na marginesie wystawy HOME SWEET HOME Sylwestra Ambroziaka na Placu Artystów w Kielcach, niemal dokładnie 25 lat po jego pierwszej wystawie indywidualnej w warszawskiej Galerii Promocyjnej

pamięci Jacka Werbanowskiego

Ćwierć wieku temu, w lutym 1990, w Galerii Promocyjnej na Rynku Starego Miasta w Warszawie obejrzałem jedną z najlepszych wystaw rzeźbiarskich w tym znaczącym dla rozwoju młodej sztuki przełomu XX i XXI wieku miejscu, ale i w innych polskich galeriach, włącznie z Zachętą. Wystawę zamykającą niejako epokę Nowej ekspresji lat 80. i otwierającą, jak się wówczas wydawało, nowy etap polskiej transawangardy. Niestety, nadchodziły nowe czasy i o „nowych dzikich” wszyscy chcieli jak najszybciej zapomnieć.

Na zaproszenie nieodżałowanego Jacka Werbanowskiego, szefa Promocyjnej i redaktora założonego właśnie „Exitu”, a mojego kolegi z niedawno zamkniętej „Sztuki”, obie sale dawnego Krzywego Koła zajęły duże, drewniane, bardzo ekspresyjne, by nie rzec, krzyczące, rzeźby debiutanta, który rok wcześniej skończył warszawską Akademię. Jego dyplom wywołał skandal i niewiele brakowało, by szacowne grono profesorów odrzuciło jego rzeźbę jako dzieło nieobyčajne i bluźniercze. Młody artysta kończył „Kowalnię”, czyli pracownię Grzegorza Kowalskiego, skąd wyszli koryfeusze tzw. sztuki krytycznej, czyli Katarzyna Kozyra i Artur Żmiejewski, którzy na skandalu oparli strategię swojego oddziaływania na odbiorców. Burze wywołane pracami Kozyry czy Żmiejewskiego zostały skrętnie opisane przez samych artystów i tym samym przeszły do historii sztuki najnowszej. O burzy związanej z dyplomowym „Kuszeniem św. Antoniego”, choć była zapowiedzą burz nadciągających, niemal zapomniano.

Ale powróćmy do Promocyjnej, gdzie znalazło się także „Kuszenie”, choć obok innych prac tu zgromadzonych, nowszych, dojrzałych nie wzbudzało już zbyt dużych kontrowersji. Prace Ambroziaka wzbudzały szacunek, co na wystawach debiutantów jest raczej rzadko spotykanym uczuciem. Szacunek dla perfekcyjnej, klasycznej techniki i precyzji wykonania, kompozycji z jednej strony tradycyjnej, a z drugiej bardzo oryginalnej, śmiałej pod względem wymowy religijnej (tak, większość prac dotyczyła motywów biblijnych) i obyczajowej.

Pisał Werbanowski na łamach „Perspektyw”: „Jednym z bardziej interesujących i, moim zdaniem, rokujących duże nadzieje jest ubiegłoroczny absolwent warszawskiej ASP – Sylwester Ambroziak. (Wcześniej Jacek wymienił kilku innych znaczących artystów, m. in. Grzegorza Klamana, Krzysztofa Bednarskiego i Mirosława Bałkę, dziś klasyków polskiej sztuki współczesnej – przyp. KS). Realizowane przez niego rzeźby, powstające najczęściej przy wykorzystaniu polichromowanego, grubo ciosanego drewna, budzą emocje u oglądającej je publiczności. Artysta nawiązuje do prostych i być może dlatego zapomnianych wzorców ikonograficznych”.

Nie pisałbym tak dużo o moim pierwszym zetknięciu z twórczością Sylwestra Ambroziaka, ani nie cytował redaktora Werbanowskiego, gdyby nie fakt, że wystawa w Kielcach odbywa się dokładnie ćwierć wieku po debiucie artysty, oraz że stanowi wyraz konsekwencji w rozwijaniu głównych wątków formalnych i tematycznych realizowanych od 25 lat. To oczywiście całkowicie samodzielny, odrębny projekt, ale – niech mi będzie wolno wyrazić własną opinię krytyka, śledzącego tę twórczość tak długo – stanowi także pewne podsumowanie, rekapitulację, dopełnienie wszystkiego, co Ambroziak stworzył przez dwie i pół dekady.

Natomiast słowa Jacka Werbanowskiego można uznać za prorocze: Ambroziak jest dzisiaj jednym z najważniejszych polskich rzeźbiarzy współczesnych, nie dorównującym, być może, zwłaszcza w obiegu międzynarodowym, statusowi Mirosława Bałki, ale spośród twórców debiutujących w latach 80. i na początku 90. XX w. można go sklasyfikować na najwyższym poziomie, na równi z najwybitniejszymi.

I jeszcze jedno, Werbanowski w swojej krótkiej recenzji zwrócił uwagę na dwie cechy, które do dzisiaj charakteryzują niemal każdą realizację Ambroziaka, także te umieszczone na wystawie HOME SWEET HOME: to, że odwołują się do podstawowych dla naszej kultury, religii, obyczajowości wzorców, oraz, że odnoszą się przede wszystkim do emocji odbiorców.

W ciągu ćwierćwiecza artysta przeszedł od klasycznej polichromowanej rzeźby drewnianej (np. wczesny ekspresjonistyczny „Pies”, 1985/86, „Głowa”, 1985, oraz seria dzieł z Promocyjnej czy „Kobieta i mężczyzna”, 1996, znajdująca się w kolekcji Doroty i Tomasza Tworaków) ku brązom, w tym realizacjom monumentalnym, o formatach pomnikowych (np. „Jeździec polski”, 1991-94, w kolekcji Ambry), poprzez rzeźby żeliwne („Kobieta stojąca”, 2010), ceramiczne (np. „Mężczyźni”, 2004, cykl „Niewiniątka”, 2009, czy „Szkłane paciorki”, 2011, oraz wybitny cykl z masy szamotowej „Chłopcy i dziewczynki (upadek)”, 2009), jak również odlewane z betonu i wykuwane w piaskowcu (np. „Laleczka stojąca na głowie”, 2007). W 2007 powstały pierwsze prace z zastosowaniem masy silikonowej (np. wybitne „Niewiniątka”, stojące i przykucnięte oraz leżące na stosie, pokazane po raz pierwszy znów w Galerii Promocyjnej u Jacka

Werbanowskiego, który cały czas uważnie śledził twórczość Ambroziaka). A w 2009 monumentalne rzeźby z wykorzystaniem żywic epoksydowych (wśród nich kultowe już „Laleczki” o wysokości 3 metrów). W tej trudnej, bardzo pracochłonnej i po prostu niezdrowej dla artysty technologii powstała większość prac z lat 2009-15, także tych na wystawie HOME SWEET HOME. Umożliwiła ona jednak twórcy realizację rzeźb dużoformatowych, trwale polichromowanych, tzn. wytrzymujących zewnętrzne warunki atmosferyczne, w końcu, dzięki lekkości materiału, pozwalających na ich podwieszanie oraz mobilność. Powstały więc rozbudowane cykle, prezentowane jako instalacje, także z towarzyszeniem dźwięku, a ostatnio także ruchu – począwszy od prostego, powolnego wirowania rzeźb w cyklu „Opuszczone” (2010) do bardziej skomplikowanych działań mechanicznych. Rzeźbiarz stał się więc także po trosze mechanikiem, inżynierem, przynajmniej na poziomie pomysłu, który realizują już fachowcy. Pod bacznym okiem artysty.

Twórca mówił i mówi za pomocą różnych technik, materiałów, tradycji technologicznych, poetyk (swoją drogą, imponująca jest ta różnorodność...). Mówi jednak tymi różnymi językami – w końcu – to samo. Wciąż i od początku.

Rzeźbiarz stał się także w pewnym momencie filmowcem, a właściwie pomysłodawcą i współtwórcą eksperymentalnych animacji, które, biorąc pod uwagę klasyfikację gatunkową, są właściwie częścią filmu i kinematografii, ale bardzo blisko związaną ze sztuką, by nie rzec, że stanowią jej istotną część. W latach 50. i 60. XX wieku animacja polska, znana i doceniana na całym świecie, była bliźniaczą siostrą grafiki i plakatu, dziś, w przypadku filmów Ambroziaka, jest rezultatem bliźniaczego związku filmu z rzeźbą.

W pierwszym filmie pt. „Pokój” mamy do czynienia z animacją lalkową w przestrzeni 3D. Rzeźby Ambroziaka, a właściwie projekty rzeźb, przygotowane specjalnie na potrzeby filmu, zostały zeskanowane za pomocą specjalnego skanera 3D i ich wirtualny obraz poddano animacji komputerowej, wykorzystującej jednak tradycyjną technikę lalkową. Autorem animacji, powstałych w oparciu o idee i projekty rzeźbiarskie Sylwestra Ambroziaka, jest Grzegorz Stępnik, malarz, scenograf, tworzący interaktywne wizualizacje 3D, absolwent Wydziału Malarstwa oraz Multimediów ASP w Warszawie.

Anonimowi bohaterowie „Pokoju” to istoty Ambroziaka, najbliższe im do wiszących „embrionów” z cyklu „Opuszczone”: mają zbliżony wygląd, barwę ciała, choć już nie kształt głowy czy wyraz twarzy. W cyklu rzeźbiarskim nie są tworam pozbawionymi oczu i ust, w filmie tak – mają twarze jak „tabula rasa”, jakby okryte maską, „pończochą”, neutralne, bez możliwości jakiegokolwiek mimiki, wyrażania uczuć, wypowiedzi, płaczu. Jednak płaczą.

Drugi film powstał w 2011 we współpracy z tym samym animatorem. O ile jednak pierwszy składał się właściwie z jednej sekwencji z kilkoma ujęciami, o tyle w drugim

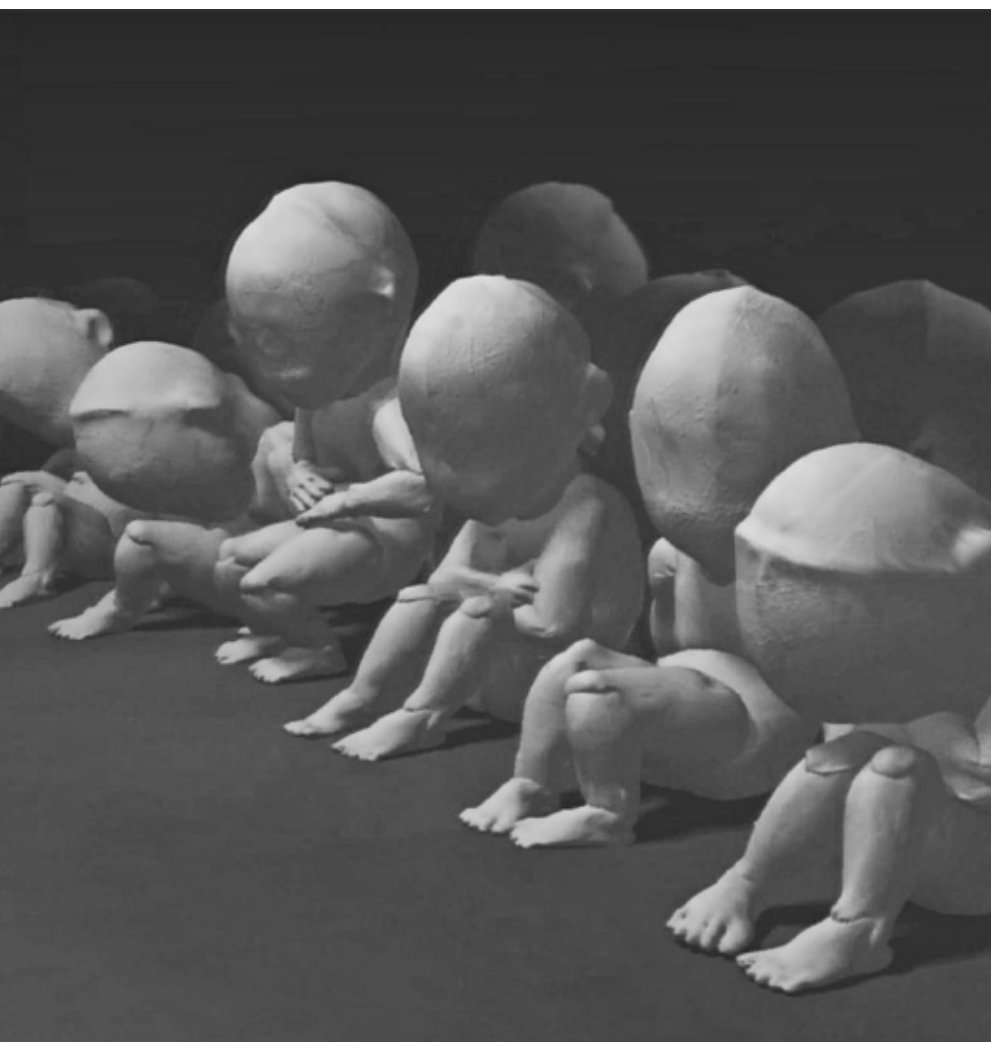
mamy do czynienia z czterema rozbudowanymi sekwencjami, z kilkuwątkową narracją obrazowo-sytuacyjną, z wieloma zróżnicowanymi bohaterami. To film bogatszy, dużo dłuższy, bo ponad 16-minutowy, wprowadzający elementy koloru, z rozbudowaną warstwą muzyczną.

Trzeci film stanowi animowaną rekonstrukcję performance'u Ambroziaka z 1984 pt. „Ja też Barabasha”, przeprowadzonego na ASP w Warszawie. To też znamienne, że ten film znajduje się na wystawie, to zaznaczenie, że artysta swoim najnowszym dziełem, czyli ogromną instalacją multimedialną HOME SWEET HOME powraca do swoich pierwocin, do pierwszych działań. W tym przypadku mowa o akcji-performance sprzed 30 lat, a więc tym mocniejszy wydaje się wydźwięk jubileuszowy całego projektu.

Artysta powraca do swoich początków, do domu, proponując niezwykle skomplikowany, multimedialny pokaz najnowszych prac, częściowo umieszczonych w kontenerach. Proponuje też widzom, by na chwilę przystanęli, by zastanowili się nad sobą i światem wokół nich, by zauważyli te proste, najprostsze, jak dekalog, wzory i zasady, jakimi powinniśmy się kierować na co dzień. Sztuka Ambroziaka stawia przed sobą także takie cele. Przypomina, choć może nie od razu chce wychowywać? Zawsze sobie takie cele stawiała i może dlatego jest tak ważka.

Wspomniałem na wstępie o znakomitej debiutanckiej wystawie Sylwestra Ambroziaka w Galerii Promocyjnej sprzed ćwierćwiecza, dziś w Kielcach prezentowana jest równie znakomita, najprawdopodobniej najważniejsza prezentacja multimedialnej instalacji rzeźbiarskiej Anno Domini 2015 w kraju. HOME SWEET HOME Sylwestra Ambroziaka.

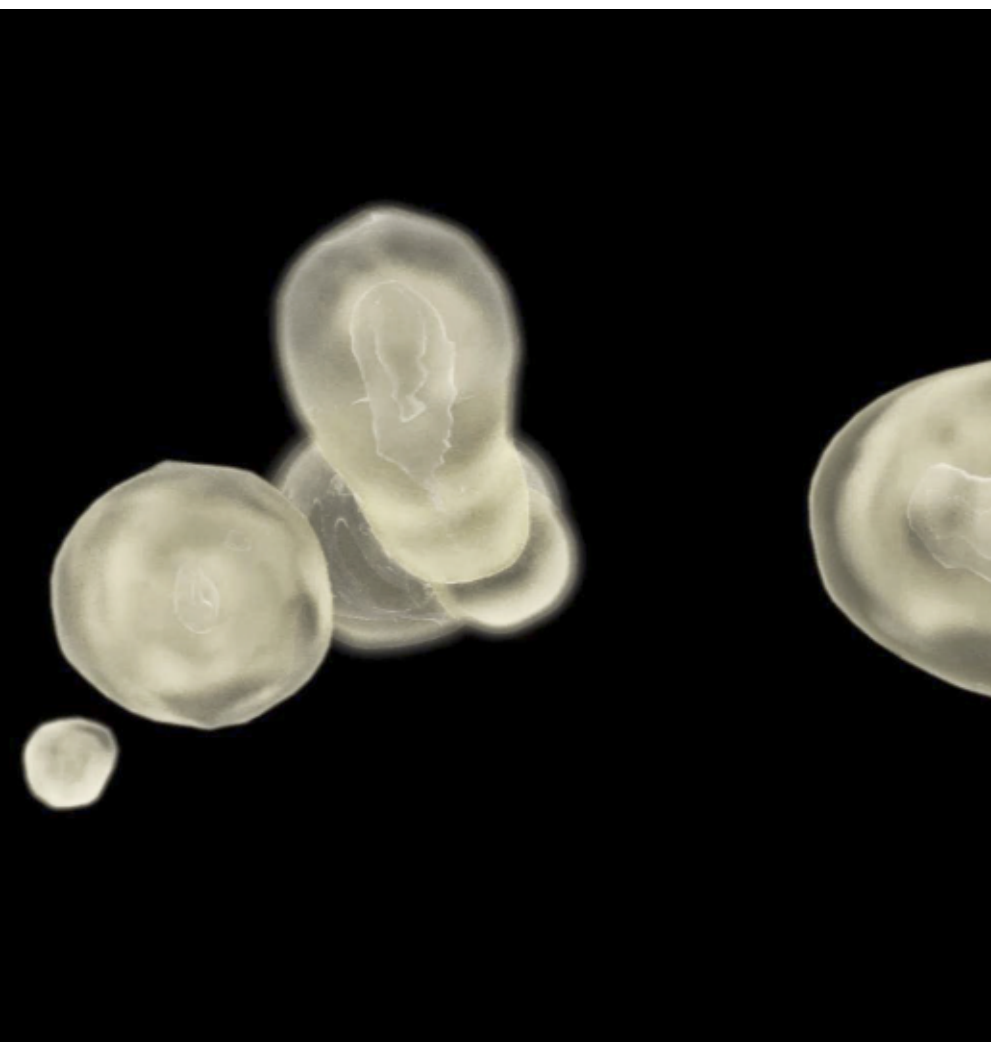
Kadr z filmu **Pokój**, 2010, 7'14 – animacja Grzegorz Stępniaak



Kadr z filmu **Baranek**, 2011, 16'07 – animacja Grzegorz Stępniaak



Kadr z filmu **Łąka**, 2012, 5'54 – animacja Grzegorz Stępnia



Kadr z filmu **Łąka**, 2012, 5'54 – animacja Grzegorz Stępniaik



16

Kadr z filmu **Mesjasz**, 2014, 17'03 – animacja Grzegorz Stępnik



Kadr z filmu **Mesjasz**, 2014, 17'03 – animacja Grzegorz Stępniaik



S Y L W E S T E R A M B R O Z I A K

Urodził się 14.04.1964 w Łowiczu. W latach 1983-1989 studiował w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie na Wydziale Rzeźby w pracowniach profesorów J. Jarnuszkiewicza, S. Kulona i G. Kowalskiego. Rysunku uczył się w pracowni profesora M. Czapli. W 1989 wykonał pracę dyplomową pod tytułem „Kuszenie św. Antoniego”, której promotorem był profesor Grzegorz Kowalski. W 1990-92 zrealizował w Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku tryptyk monumentalnych rzeźb z brązu „Jeździec Polski”; projekt sponsorowała Fundacja Notoro. W latach 1993-94 był stypendystą Fundacji Kultury, a w latach 2004-2005 Kulczyk Foundation. W 1997 otrzymał wyróżnienie za rzeźbę „Kain i Abel” na wystawie „Sacrum” w Częstochowie. Trzykrotnie nominowany do nagrody „Paszport Polityki” (1994, 1999, 2008).

Miał ponad 80 wystaw indywidualnych oraz brał udział w ponad 120 wystawach zbiorowych w kraju i za granicą. Jego prace znajdują się w licznych muzeach (między innymi w Muzeum Rzeźby Współczesnej CRP w Orońsku, Muzeum Sztuki Współczesnej w Radomiu, Muzeum Okręgowym w Toruniu, Muzeum Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, Muzeum Okręgowym w Bielsku-Białej, Międzynarodowej Kolekcji Sztuki Współczesnej NOTORO w Warszawie, Kolekcji „Zachęta” w Poznaniu, Starym Browarze w Poznaniu, Galerii Miejskiej „Arsenał” w Poznaniu, Kolekcji Art & Business w Warszawie, Fundacji Kultury w Warszawie, Kunsthalle Exnergasse we Wiedniu, Hotelu Intercontinental we Wiedniu, Kolekcji Elbach/Eubabrun Plauen w Niemczech, Kunstbahnhof Herrnhut w Niemczech) oraz w prywatnych kolekcjach w Polsce, Austrii, Francji, Niemczech, Belgii, Szwajcarii, Wielkiej Brytanii, Kanadzie, Luksemburgu i Szwecji.

Obecnie mieszka w Warszawie. Zajmuje się rysunkiem, rzeźbą, instalacją i eksperymentalnym filmem animowanym.

WYSTAWY INDYWIDUALNE (wybór):

2015

Ogród niewiniątek – instalacja rzeźbiarska, Browar Faktory Centrum, Katowice

Opuszczeni – instalacja rzeźbiarsko-dźwiękowa, Galeria Szyb Wilson, Katowice

2014

Home Sweet Home – instalacja rzeźbiarsko-dźwiękowa, animacje, Galeria Meno Forma, Kowno, Litwa

Misericordia – instalacja rzeźbiarsko-dźwiękowa, film animowany, Galeria Łaźnia, Radom

2013

Baranek – instalacja rzeźbiarska, animacje, Pułaska Galeria Sztuki, Puławy

Baranek – instalacja rzeźbiarska, animacje, Galeria Podlaska, Biała Podlaska

Szklane paciorki – instalacja rzeźbiarska i animacja, Muzeum Rzeźby Polskiej, CRP Orońsko

2012

Dwa pokoje – Galeria Balucka, Miejska Galeria Sztuki, Łódź

Pola znów się zazielenią – Galeria Sztuki Współczesnej, Opole

I Feel You – Galeria Sztuki Współczesnej, Przemysł

Szklane paciorki – Galeria MT, Muzeum Bielsko-Biała

Szklane paciorki – Galeria Miejska Arsenał, Poznań

Kuszenie – 20 lat później – Galeria Gotycka, Zamek Książąt Pomorskich, Szczecin

Sylwester Ambroziak. Rzeźba i animacje – Galeria BWA, Miejski Ośrodek Sztuki, Gorzów Wlkp.

Sylwester Ambroziak. Rzeźba i animacje – Centrum Sztuki Galeria EI, Elbląg

2011

Szklane paciorki. Rzeźby i filmy – Galeria Miejska BWA, Bydgoszcz

2010

Sylwester Ambroziak – Sculpture – Galeria Cargo 20, Werona, Włochy

Pokój / The Room – Galeria Krytyków Pokaz, Warszawa,

Sylwester Ambroziak – Conestabo Art Gallery, Triest, Włochy

2009

Rzeźba – Galeria Zamojska BWA, Zamość

Rzeźba – Galeria Zamkowa Strzelnica, Muzeum, Bielsko-Biała

Niewiniątka – Miejska Galeria Sztuki, Częstochowa

2008

Rosmary's babies – Galeria Gardzienice, Ośrodek Praktyk Teatralnych, Lublin

Niewiniątka – Galeria Oranżeria, Centrum Rzeźby Polskiej, Orońsko

Niewiniątka – Biuro Wystaw Artystycznych, Rzeszów

2007

Niewiniątka – Galeria Promocyjna, Warszawa

Rzeźba – Galeria Sztuki Szyb Wilson, Katowice

Niewiniątka – Galeria Sztuki Współczesnej, Olsztyn

Bez tytułu – instalacja rzeźbiarska, Instytut Francuski i Galeria Wizytująca, Warszawa

Rosemary's babies – Galeria Sztuki Wozownia, Toruń

2006

Rysunki i rzeźby – Galeria Art. NEW media, Warszawa

Rzeźba – Galeria Wizytująca, Strefa Skody – Galeria Rzeźby, Warszawa

2005

Rzeźba – Miejska Galeria Sztuki, Galeria Willa, Łódź

Wewnętrznie Cię przypominam – Galeria Sztuki Stary Browar, Poznań

Rzeźby – Galeria Sztuki Współczesnej ArtGalle, Szczecin

Metafora terażniejszości (z Janem Ferencem) – Galeria Lufcik DAP, Warszawa

2004

Wewnętrznie Cię przypominam – Muzeum Rzeźby Współczesnej, CRP, Orońsko

Rzeźby i rysunki – Galeria Sztuki Wieża Ciśnień, Konin

Te postacie są nam bliskie a ich gesty są nam znane II – Galeria Miejska, Wrocław

2003

Czując Twój zapach, czując Twój oddech – Galeria Krytyków Pokaz, Warszawa

Wewnętrznie Cię przypominam – Muzeum Sztuki Współczesnej, Radom

Rzeźba – Galeria Sztuki Współczesnej, Wrocław

Rzeźba i rysunek – Puławska Galeria Sztuki, Puławy

Rzeźba i rysunek – Galeria Sztuki Współczesnej Wozownia, Toruń

Ludzie w maszynowni – V Festiwal Gombrowiczowski, Teatr Powszechny, Radom

Rzeźba i rysunek – Galeria Sztuki BWA, Gorzów Wielkopolski

Rzeźba – Galeria Na Piętrze, ZPAP, Toruń

Sylwester Ambroziak. Rzeźby – Wałbrzyska Galeria Sztuki BWA Zamek Książ, Wałbrzych

Rzeźba – Galeria Kameralna BGSW, Słupsk

Nowy człowiek – Galeria Sztuki Współczesnej, Olsztyn

Nowy człowiek – Galeria Sztuki, Legnica

2001

Rzeźby najnowsze – Mennica, Inwest-Aurum, Fundacja EXIT

Rzeźba i rysunek – Galeria Miejska Arsenał, Poznań

Rzeźba i rysunek – Nowosądecka Mała Galeria, Nowy Sącz

Rzeźba – Galeria autorska Aleksandry Laski, Świątynia Diany, Łazienki Królewskie, Warszawa

2000

Rzeźba i rysunek – Galeria Krytyków Pokaz, Warszawa

1999

Dwie ekspresje (z Eugeniuszem Markowskim) – Galeria Sztuki Milano, Warszawa

Wszystko co najważniejsze, wszystko co najpiękniejsze... – Galeria Promocyjna, Warszawa

Rzeźba i rysunek – Galeria 27, Bielsko-Biała

Rzeźba i rysunek – Galeria Podlaska, Biała Podlaska

- Without title* – Miejska Galeria Rzeźby, Warszawa
Rzeźba – BWA Galeria C, Ciechanów
1997
Rzeźba – Galeria Sztuki BWA, Bydgoszcz
What about love – Galeria Sztuki Milano, Warszawa
1996
Rzeźba – Galeria Manhattan, Łódź
Anty-bohater – Galeria Promocyjna, Warszawa
Rzeźba – Centrum Sztuki-Galeria EL, Elbląg
Rzeźba – Galeria Sztuki Współczesnej BWA, Sandomierz
1995
Antyheroes – Galeria Zamkowa, Lubin,
Figury i Znaki – Galeria Sztuki Współczesnej BWA, Częstochowa
Sylwester Ambroziak, Ewa Monika Groń – Espace Degre Art Gallery, Luxemburg
1994
Polonia (wspólnie z E. Markowskim i W. Ćwiertniewiczem) – IWP, Warszawa
Rzeźba – Galeria Miejska BWA Arsenał, Poznań
Rzeźba – Galeria Sztuki Milano, Warszawa
1993
Te postacie są nam bliskie, a ich gesty są nam znane – Stara Kordegarda, Łazienki Królewskie, Warszawa
1992
Rzeźba i rysunek – Gogacz Gallery, Hotel Sobieski, Warszawa
Rzeźba – Galeria Południowa, Zamek Książąt Pomorskich, Szczecin
1991
Versuchung (Kuszenie) – Kunsthalle Exnergasse, Wiedeń, Austria
1990
Rzeźba – Pałac Sztuki, Witebsk, Białoruś
Małe formy – Galeria Sztuki Brama, Warszawa
Bleeding heart (wspólnie z I. Krenzem i Z. Nitką) – Duży Pawilon SARP, Warszawa
Rzeźba – Galeria Promocyjna, Warszawa
1989
Kuszenie św. Antoniego – wystawa dyplomowa, ASP, Warszawa
1988
Energia środka – ASP, Warszawa
1986
Szalony koń – ASP, Warszawa,
1984
Spacer – akcja-performance, Pracownia Dziekanka, Warszawa
Ja też Barabasza – akcja-performance, ASP, Warszawa

WYSTAWY ZBIOROWE (wybór):

2015

Nomen Woman – Miejska Galeria Sztuki, Częstochowa

Park sztuki – Galeria Podlaska, Biała Podlaska

O polskich buntach w czasach PRL-u w twórczości Edwarda Dwurnika i trzydziestu innych artystów
– Muzeum Sztuki Współczesnej, Radom

2014

Muse inquietenti. Ritratte de domini inqieti – Nuova Galleria Morone, Mediolan, Włochy

Disquietie Muses – Galleria Geothe, Bolzano, Włochy

1990 – Galeria Miejska, Wrocław

Sztuka w Polsce około roku 1989 – Muzeum Sztuki Współczesnej, Radom

Droga do wolności – Płocka Galeria Sztuki, Płock

Park sztuki – Galeria Podlaska, Biała Podlaska

Nomen Woman – Galeria Łaźnia, Radom

Nomen Woman – Galeria BWA, Kielce

Specimen – Próba Kolekcji – CSW Elektrownia, Radom

2013

Dialog miejsca – Zamek Malbork

2012

Symposium Rzeczpospolitej 2012 – Centrum Rzeźby Polskiej Orońsko

Space > Points II Sculpture Biennale – Szentendre, Węgry

Pięciu rzeźbiarzy. Sylwester Ambroziak, Jerzy Bereś, Władysław Hasiór, Józef Łukomski i Olgierd Truszkowski – Muzeum Sztuki Współczesnej, Radom

2011

Alfabet rzeźby – Muzeum Rzeźby Współczesnej CRP, Orońsko

Polityka i etyka – Muzeum Sztuki Współczesnej, Radom

Festiwal Sztuki 3 M, Ziemia – materiał, medium, metafora – Galeria Sztuki Ostrołęka, Galeria C w Ciechanowie, Galeria Elektor w Warszawie

Gucio zaczarowany – Pamenkalnio Galerija, Wilno, Litwa

Recycling the Iron Curtain – Kuhlhaus, Berlin, Niemcy

2010

Beruhrgen – dotyk człowieka – Ambasada Niemiec, Warszawa

East Beast – Polska Nowa Ekspresja od lat 80. XX wieku – Centrum Sztuki Współczesnej OSTRALE, Drezno, Niemcy

Festiwal Wysokich Temperatur – Sympozjum Rzeźbiarskie, Akademia Sztuk Pięknych, Wrocław

Apogeum. Nowa Ekspresja 1987 – Centrum Sztuki Współczesnej Znaki Czasu, Toruń

Plener Platerów 2010 – Platerów

Art. Konfrontacje – plener rzeźbiarski, Pole Mokotowskie, Warszawa

DACH-11 Festiwal Sztuki – Pałac Sztuki, Mińsk, Białoruś
Immagina 12 – Arte In Fiera, Reggio Emilia, Bolonia, Włochy
Pol-Slov – Perun, Warszawa
Peace With Art In A Word Without Borders – Castello di Duino, Triest, Włochy

2009

20 Lat Galerii Milano – Galeria Milano, Warszawa
Republika Bananowa – MODEM Muzeum Sztuki Nowoczesnej, Debreczyn, Węgry
Republika Bananowa – Narodowe Muzeum Sztuki Współczesnej, Bukareszt, Rumunia
W drodze do wolności – sztuka w Polsce wobec spraw publicznych 1966-1994 – Galeria Miejska BWA, Bydgoszcz
Festiwal sztuki – kamień – Galeria Sztuki, OCK Ostrołęka
Bliźniemu swemu... 2009 – Zachęta, Narodowa Galeria Sztuki, Warszawa
Triennale Rzeźby – Kryzys gatunku – Centrum Kultury Zamek, Poznań
Spotkanie – plener ceramiczny, Galeria Długa, DOK Bolesławiec

2008

Pertolzhofener Kunstdingertage 2008 – Kunstverein Pertolzhofen e. V. , Niemcy
Flur 2008 – Vogtlandisches Holzbildhauersymposium, Erlbach / Eubabrunn, Niemcy
Preludium, rzeźba w mieście – Centrum Kultury Zamek, Poznań
Spotkanie twórców – Bułgarski Instytut Kultury, Warszawa
Affordable Art Fair, Autumn Collection 2008 – Targi Sztuki, Londyn, Anglia
Affordable Art Fair, Amsterdam 2008 – Targi Sztuki, Amsterdam, Holandia

2007

Kolekcja Sztuki Współczesnej. Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku – Galeria Sztuki Współczesnej BWA, Katowice
Sollentuna – Targi Sztuki, Galeria Mitteleuropa, Sztokholm, Szwecji
Festiwal Metalu – Galeria Sztuki, Ostrołęka
Wymiana jako sztuka – Kolekcja Tomasa Kawiaka, Galeria Grodzka, BWA Lublin
Pertolzhofener Kunstdingertage 2007 – Kunstverein Pertolzhofen e.V. , Niemcy
Kamienny Krąg – Plener Rzeźbiarski, Nietulisko
Alfabet Rzeźby – abc... – Muzeum Rzeźby Współczesnej, CRP Orońsko
Bliźniemu swemu...2007 – Narodowa Galeria Sztuki Zachęta, Warszawa

2006

Dwie generacje polskiej sztuki współczesnej – Klasztor św. Katarzyny, Finale Ligure Borgo, Włochy
Żywy zwierząt – Miejska Galeria Sztuki, Częstochowa
W stronę Innego. Obserwacje i interwencje – Ośrodek Propagandy Sztuki, Miejska Galeria Sztuki, Łódź
Sztuka wobec zła – VI Triennale Sztuki Sacrum, Miejska Galeria Sztuki, Częstochowa
Sztuka w Polsce wobec spraw publicznych 1966-1994 – Muzeum Sztuki Współczesnej, Radom
Sztuka wobec zła – VI Triennale Sztuki Sacrum, Płocka Galeria Sztuki, Płock
Obrazowanie – Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej, Elektrownia, Radom

Sollentuna – Targi sztuki, Sztokholm, Szwecja
W drodze – Miejska Galeria Sztuki, Sandomierz

2005

Warszawski Festiwal Sztuk Pięknych – Stowarzyszenie Pracownie Twórcze – Lubelska, Warszawa
Wśród przyjaciół – Galeria Sztuki Współczesnej, Pracownia-Galeria, Warszawa
W stronę człowieka – Płocka Galeria Sztuki, Płock
Azymut Rzeźby – Ośrodek Propagandy Sztuki, Miejska Galeria Sztuki, Łódź
Kolekcja 13 – Muzeum Sztuki Współczesnej, Radom
Świadkowie czasu – Instytut Polski, Sztokholm, Szwecja
Świadectwa czasu – Instytut Polski, Berlin, Niemcy
W stronę Innego. Obserwacje i interwencje – Galeria Sztuki Współczesnej BWA, Katowice,

2004

Warszawa w Wilnie, Wilno w Warszawie – Galeria Sztuki „Arka”, Wilno, Litwa
Warszawa w Kijowie – Centralny Dom Artysty Plastyka, Galeria Narodowa Związku Artystów
 Plastyków Ukrainy, Kijów, Ukraina
Kolekcja 12 – Muzeum Sztuki Współczesnej, Radom
Przyjaciele Królika – Zamek Książąt Pomorskich, Szczecin
Teatr wyzwolonych żywiołów – Euroart, 1 Biennale Sztuki, Koszary Sztuki, Świnoujście
Sacrum 2004 – 11 Biennale Sztuki Sakralnej, Galeria Sztuki BWA, Gorzów Wlkp.
Paleta Erosa – Centrum Kultury Zamek, Poznań

2003

Kolekcja 11 – Muzeum Sztuki Współczesnej, Radom
Przyjaciele Królika – Królikarnia, Muzeum Narodowe, Warszawa
Co widzi trupa wyszklona żrenica – Muzeum Okręgowe, Bydgoszcz
Paleta Erosa – Muzeum Archeologiczne, Poznań
Kunstsymposium – Kunstbahnhof, Herrnhut, Niemcy
Bliźniemu swemu... 2004 – CBWA Zachęta, Warszawa

2002

Strasse der Skulpturen – Galerie e.o., Plauen, Niemcy
Amory – Galeria Art. New Media, Warszawa
Co widzi trupa wyszkolona żrenica – CBWA Zachęta, Warszawa
Paleta Erosa – Teatr Polski, Poznań
Mit i symbol – XIII Międzynarodowe Biennale Rzeźby, Poznań 2002, Galeria Miejska Arsenal,
 Poznań

2001

Wojna w człowieku – Muzeum Rzeźby Współczesnej, CRP, Orońsko,
Art Jonction – 15 Foire Internationale D'art Contemporain, Nicea, Francja

2000

XII Biennale Rzeźby, Poznań 2000, Galeria Miejska BWA „Arsenal”, Poznań
Grosse Kunstausstellung – NRW 2000, Dusseldorf, Niemcy

FLUR 2000 – Holzbildhauer Symposium, Erlbach / Eubabrun, Niemcy

L'Art dans le Monde – Paris-Musees, Paryż, Francja

Coincidence – Kulturzentrum Ignis, Kolonia, Niemcy

1999

VI Rohkunstbau – Gross Leuten, Niemcy

Grosse Kunstausstellung – NRW 1999, Düsseldorf, Niemcy

Dreilander-Eck – Kunstbahnhof, Herrnhut, Niemcy

Figura w rzeźbie polskiej XIX i XX wieku – CBW Zachęta, Warszawa

1998

Dreilander-Eck – Kunstbahnhof, Herrnhut, Niemcy

Figura w rzeźbie polskiej XIX i XX wieku – Muzeum Rzeźby Polskiej, CRP, Orońsko

Transformacja figury – Miejska Galeria BWA Arsenal, Poznań

Grosse Kunstausstellung – NRW 1998, Düsseldorf, Niemcy

1997

Sacrum – Galeria Miejska BWA, Częstochowa

Grosse Kunstausstellung – NRW 1997, Dusseldorf, Niemcy

Galerie prezentują – Galeria Miejska BWA, Częstochowa

Holz Symposium – Arkadien, Schönfeld, Niemcy

1996

Współczesna polska rzeźba – Galeria Sztuk Pięknych, Ostrawa, Słowacja

Rzeźba w drewnie – Muzeum Okręgowe, Bielsko-Biała

1995

Wokół rzeźby lat 70 i 80 – Muzeum Rzeźby Współczesnej, CRW, Orońsko

Kolekcja – Drewno 95 – plener, CRW, Orońsko

1994

Warszawa dzisiaj – Galerie Sztuki Dickens, Montreal, Kanada

Vier Elemente – Hotel Intercontinental, Wiedeń, Austria

Große Kunstausstellung – NRW 1994, Düsseldorf, Niemcy

Sacrum – Galeria Miejska BWA, Częstochowa

Współczesna sztuka z Polski – Galeria Guth-Mass & Mass, Reutlingen, Niemcy

Ikonopress – Zamek Książąt Pomorskich, Szczecin

Polnische Kulturtag – Erfurt, Niemcy

Top Five – La Ciotat, Marsylia, Francja,

1993

Top Five – Maison des Artistes, Cagnes sur Meer, Francja

1992

Dekada – Aula ASP, Warszawa

Gate Gallery – Karlsruhe, Niemcy

Eye on Fork or Hot Icecream – *creme de la creme of Polish Art of 90* – Galeria Miejska BWA, Katowice

1991

Konfrontacje Artystyczne – Toruń '91 – Ratusz Miejski, Toruń

Notoro Symposion '91 – Centrum Rzeźby Polskiej, Orońsko

Spotkanie – Galeria ElArt, Warszawa

Polnische Malerei der 80-er Jahre – Galeria Doroty Kabiesz, Düsseldorf, Niemcy

Sollentuna '91 – Międzynarodowe Targi Sztuki, Sztokholm, Szwecja

1990

Międzynarodowe Targi Sztuki Interart '90 – Poznań, Galeria Notoro

Pologne '90 – Saint Gilles City Hall, Bruksela

Notoro Symposium – dawne Zakłady im. Norblina, Warszawa

Międzynarodowe Symposium Notoro '90 – CRP, Orońsko

1989

Grand Mal – Galeria BWA, Puławy

1986

Cukrownia – Galeria Przy Rynku, Warszawa

FILMOGRAFIA (wybór)

Pegaz – relacja z wystawy w Galerii Promocyjnej i z Galerii Zapiecek, 2 TVP, 1990

Collage Portrait – Sylwester Ambroziak – Collage Art Magazine, 1 TVP, 1992, realizacja Marzena Grdeń i Krzysztof Stanisławski

Galeria 37 Milionów. Prezentacja prac Sylwestra Ambroziaka z Notoro Symposium 90 – 2 TVP, 1990, realizacja Franciszek Kuduk

Galeria 37 Milionów. Konfrontacje Artystyczne Toruń 91 – 2 TVP, 1991, realizacja Franciszek Kuduk

Reportaż z wystawy *Wewnętrznie Cię przypominam* – Muzeum Rzeźby Współczesnej CRP, Orońsko, Pracownia Wideo CRP, Orońsko, 2004 (zapis DVD)

Reportaż z wystawy *Niewiniątka* – Galeria Oranżeria CRP, Orońsko, Pracownia Wideo CRP, Orońsko, 2008 (zapis DVD)

Relacja z wystawy *Republika Bananowa* – Muzeum Sztuki Współczesnej MODEM w Debreczynie oraz Narodowe Muzeum Sztuki Współczesnej w Bukareszcie, TVP Wrocław, 2009

Relacja z wystawy *Rozbiórka Żelaznej Kurtyny* – Kuhlhaus, Berlin Niemcy, TVP Katowice 2011

Jedyny taki rzeźbiarz – relacja z wystawy *Pola znów się zazielenią*, Galeria Sztuki Współczesnej, Opole, TVP Opole, 2012

Wszystko Jasne – Katarzyna Oborska-Marciniak, TVP Opole, 2012

Reportaż z wystawy *Szklane Paciorki* – Muzeum Rzeźby Współczesnej, CRP Orońsko, Pracownia Wideo CRP, Orońsko, 2012 (zapis DVD)

Relacja z wystawy *Szklane paciorki* – Muzeum Rzeźby Współczesnej, CRP Orońsko, TV Dami, Radom, 2012, realizacja Agnieszka Mąkosa

**HOME
SWEET
HOME**